

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Napad na prezesa Oskara Kona

Pod groźbą rewolweru M. Ekstein usiłował wymusić większą sumę pieniędzy

W dniu wczorajszym w Łodzi zdarzył się niezwykle wypadek usiłowania

POD GROŹBĄ ŚMIERCI wymuszenia większej sumy pieniężnej.

Ofiarą miał paść znany przemysłowiec, prezes zarządu „Widzewskiej Manufaktury“ p. OSKAR KON.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, od pewnego czasu do biura zarządu „Widzewskiej Manufaktury“ TELEFONOWAŁ JAKIŚ TAJEMNICZY OSOBNIK,

który bezpośrednio zwracał się do prezesa p. Oskara Kona z prośbą

O POMOC MATERJALNĄ.

W odpowiedzi na to prezes zażądał podania nazwiska i adresu telefonującego, celem ustalenia, czy istotnie telefonujący zasługuje na wsparcie.

Tajemniczy osobnik jednak **ODMÓWIŁ UJAWNIEŃ SWEGO NAZWISKA** i przerwał rozmowę.

Od tego dnia do prezesa Kona dzwonił jeszcze osobnik ten trzykrotnie, lecz już zaniechał prób, a **ZACZĄŁ GROZIĆ ŚMIERCIA**

w razie nieotrzymania pieniędzy.

Nie biorąc groźb tych poważnie, prezes Oskar Kon **NIE ZAWIADOMIŁ O TEM POLICJI,**

oraz nie przedsięwziął żadnych środków ostrożności.

W ciągu kilku dni był spokojny.

Wczoraj, około godziny drugiej popołudniu, gdy prezes p. Oskar Kon wracał do domu (Targowa 61) nagle

DROGĘ DO WEJŚCIA ZASTĄPIŁ MU jakiś dość elegancko ubrany

mężczyzna, który chwytając za rękę przemysłowca oświadczył, że jest tym, który bezskutecznie prosił o pomoc materialną. W pierwszej chwili napadnięty **USIŁOWAŁ WYRWAĆ SIĘ** z uścisku tajemniczego osobnika. Ten jednak będąc niezwykle silnym nie dopuścił do te-

go i oświadczył, że jeżeli natychmiast prezes Oskar Kon **NIE PRZYRZEKNIJE MU WIĘKSZEJ SUMY**

pieniędzy, to zostanie zamordowany. Celem poparcia swych słów usiłował on wydobyć **REWOLWER Z TYLNEJ KIESZENI**

spodni. Widząc to przemysłowiec począł krzykiem alarmować swą służbę.

Pierwszy z pałacu wybiegł portjer, który widząc co się dzieje,

SCHWYCIŁ NAPASTNIKA i siłą wepchnął go do portierni.

Natychmiast o zaszłym wypadku, jak również o zatrzymaniu osobnika

ZAWIADOMIONO NI KOMISARIAT POLICJI,

który wydelegował kilku posterunkowych. Po sprowadzeniu aresztowanego do komisariatu, okazało się, że jest nim niejaki **MOJŻESZ EKSTEIN**

zamieszkały, przy ul. Wrzesnieńskiej 8.

Aresztowany **ODMÓWIŁ POLICJI JAKICHKOLWIEK WYJAŚNIEŃ.**

Wobec tego osadzono go w więzieniu i oddano do dyspozycji władz sądowno-sledczych.

Morderca z Düsseldorfu aresztowany

Jest nim dorożkarz stały mieszkaniec tego miasta

Ludność oblega więzienie i usiłuje zlynchować zbrodniarza

BERLIN, 25 maja. (PAT.) — Z Düsseldorfu donoszą: W sobotę całe miasto zaalarmowane zostało wiadomością o aresztowaniu poszukiwanego od szeregu miesięcy przez policję zbrodniarza z Düsseldorfu. Aresztowanym okazał się 47-letni dorożkarz Piotr Kurten. O ile wnioskować z poszlak i zeznań aresztowanego, jest on rzeczywiście mordercą - wampirem düsseldorfskim.

Aresztowanie nastąpiło tak niespodziewanie, że Kurten przyznał się do popełnienia w

ciągu ostatnich lat szeregu morderstw. Policja prowadzi badania nad zeznaniami Kurtena celem ustalenia prawdziwości jego zeznań.

BERLIN, 25 maja. (PAT.) — Policja prowadzi w dalszym ciągu energiczne dochodzenie w sprawie aresztowanego rzekomego mordercy z Düsseldorfu. Szczegóły dotyczące wyników dochodzenia są trzymane w tajemnicy. Policja wydała szereg zarządzeń, celem uchronienia mordercy przed lynchem. W mieście panuje wielkie wzburzenie. Przed gmachem policji gromadzą się wielkie tłumy.

BERLIN, 25 maja. (PAT.) — Aresztowanie domniemanego mordercy z Düsseldorfu nastąpiło na podstawie listu, pisanego

go przez pewną służącą do przyjaciółki, list ten wskutek fałszywego zaadresowania dostał się do rąk obcych i drogą pośrednią do policji. Autorka donosiła, że zwabiona została do mieszkania nieznanego mężczyzny i który dokonał na niej gwałtu. Na podstawie zeznań służącej, udało się wykryć mieszkanie tego mężczyzny, którym był dorożkarz Kurten.

Mimo poszlak i zeznań Kurtena, policja nie jest jeszcze pewna, czy osobnik ten jest istotnie poszukiwanym zbrodniarzem.

Prezydent Mościcki

zwiedza województwo warszawskie

PRZASNYSZ, 25 maja. (Pat.) W cyklu podróży pana Prezydenta po ziemiach polskich przypaść w dniu dzisiejszym zaszczytł goszczenia Głowy Państwa ziemiom województwa warszawskiego.

P. Prezydent zwiedził wczoraj Marki, Serock, Lubienice, Pultusk, Przasnysz i Baranowo. Wszędzie Dostojny Gość witany był entuzjastycznie przez ludność

Musimy być przygotowani na wzmoczenie agitacji komunistycznej w Europie

RYGA, 24. 5. (ATE). Biuro polityczne partii komunistycznej ogłasza w prasie sowieckiej obszernie sprawozdanie o sytuacji politycznej i gospodarczej, które ma być przedstawione 16 kongresowi komunistycznemu dla aprobaty. Stwierdzając optymistyczne wyniki produkcji przemysłowej rozwijającej się w myśl pięcioletniego planu gospodarczego, sprawozdanie wyszczególnia szereg trudności dotychczas nieusuniętych i przekreślających wysiłki proletariatu sowieckiego. Związczą niebezpiecz-

nym jest wzrost ilości wyrobów nienadających się do użytku. Należy wprowadzić jaknajwiększą odpowiedzialność kierowników fabryk za jakość produkcji.

W dziedzinie politycznej partia komunistyczna, oraz sowieckie związki zawodowe powinny powiększyć akcję rewolucyjną wśród robotników w krajach kapitalistycznych. Rezolucja biura politycznego zapowiada wzmoczenie między narodowego ruchu komunistycznego.

Minimalne zainteresowanie wyborami do sejmu w okręgu Lida, Równo i Łuck

NOWOGRÓDEK, 25 maja. — (PAT.) — Wybory do sejmu w okręgu Lida odbyły się w zupełnym spokoju. Frekwencja b. słaba. Nie przekraczała dwudziestu kilku procent uprawnionych do głosowania.

ŁUCK, 25 maja. (Pat.) — Wynik wyborów w mieście Równem przedstawia się, jak następuje:

Uprawnionych do głosowania 8803 osoby, głosowało 1735. — Ważnych 1698 gł. Lista nr. 3 — Wyzwolenie — 63 gł., lista 18, Blok mniejszości — 1587 gł., lista 20 rosjanie — 40 gł.

sów, lista 22 — Ukraińska, S. R. — 10 gł., lista Selrob — 7 głosów. Ogółem frekwencja wyniosła 21 proc. W powiecie rówieńskim frekwencja od 20 — 25 proc.

ŁUCK, 25 maja. (Pat.) — Rezultat wyborów w mieście Łucku: uprawnionych do głosowania — 7641, głosowało 1749, nieważnych — 7 gł. Lista 3 — 16 gł., lista 18 — 1708, lista 20 — 13, lista 22 — 5, lista 26 — 0 głosów.

Frekwencja 23 proc.

Amanullah zamówił kasy

gdy złodzieje skradli mu klejnoty

RZYM, 24. 5. Do willi Amanullaha przy ul. Oratio w Rzymie włamali się nieznanymi złodzieje i skradli ze szkatuły królewskiej klejnoty na ogólną sumę około 4 milionów złotych.

niom policji udało się część klejnotów odnaleźć u paserów. Amanullah, chcąc na przyszłość uchronić się od kradzieży, zamówił dwa stalowe tresory, które wmurowane będą w ściany jego willi.

Dzięki energicznym poszukiwa-

NOWE ÓSWIADCZENIE P. CZECHOWICZA

Ogólny stan gospodarki państwa wymaga jaknajoglednej i przewidującej polityki

B. minister skarbu p. Gabrjel Czechowicz udzielił nowego wywiadu o jego ostatnim wystąpieniu, budzącym tyle komentarzy i domysłów.

— Jak się to stało, że powziął pan decyzję wystąpienia z B.B.W.R.?

— Wyznać muszę, — odpowiada p. Czechowicz, że decyzję w tej mierze powziąłem po ciężkiej walce wewnętrznej. Jako człowiek, który przez długi czas stał tak blisko zagadnień natury ekonomicznej, nie mogłem nie uświadomić sobie sprawy ze ścisłego związku, jaki zachodzi między sprawami gospodarczymi a kursem polityki wewnętrznej. Według mojego przeświadczenia, zaostrenie polityczne, o ile jest długotrwałe, nie może się nie odbić na stanie ekonomicznym.

Powzięcie decyzji było dla mnie tembardziej trudne, że okres mego urzędowania w gabinecie marsz. Piłsudskiego od października 1927 roku do czerwca 1928 uważałem za najpiękniejszy okres swego życia.

Dwa gości

W paryskim dzienniku „Paris Midi” Gabrjel Perreux, rzucając okiem na niedawną przeszłość Europy, podkreśla podobieństwo wojowniczych mów Mussoliniego do przedwojennych przemówień Wilhelma II. „Nasza przyszłość na morzu... Niemcy ponad wszystko... kolej bagdadzka i t. d.” — tak mówił Kaiser i w 3 lata później wybuchła wojna.

Dziś Mussolini zajął jego miejsce. Co nam przyszłość wobec tego przyniesie za 3 lata? Na szczęście w chwili, gdy tamtej stronie rozbrzmiewają wojownicze mowy, doręczono rządowi całego świata memorandum Brianda. Zawszeżni oczywiście na komentowanie przyjęcia, którego doznało i które niezawodnie będzie bardzo gorącym, lecz już dzisiaj można powiedzieć, że budujący jest zbieg dwóch tych gestów, jednego milczącego i pokojowego, drugiego hałaśliwego i wojowniczego. Jest to szczęśliwy zbieg okoliczności, który wyraźnie określa sytuację. Świat uprzedzony jest i wiedzieć będzie na przyszłość, gdzie szukać winowajców wojny.

Koncesjonariusze zagraniczni uciekają z Sowietów masowo

MOSKWA, 24 V. (PAT). — Eksploatująca złoża złota na Syberji koncesja angielska Le na Goldelasa przerwała w tych dniach zupełnie swą działalność. Przed paru miesiącami, jak wiadomo, władze sowieckie przeprowadziły wśród personelu koncesji liczne aresztowania pod pozorem uprawiania przez członków koncesji sabotażu. Część aresztowanych skazano na kilkoletnie więzienie. Obecnie, jak informują źródła sowieckie, zarząd koncesji odwołał telegramem delegację wszystkich swoich zagranicznych pracowników, pozostawiając na łaskę losu cały majątek koncesji.

W tym bowiem okresie miałem szczęście zrealizować plan finansowy, co było najwyższym celem mojej ambicji.

— Stosunek p. marsz. Piłsudskiego do osoby p. ministra, do jego pracy jest znany z szeregu enuncjacji p. marszałka. Jaki jest stosunek pana ministra do osoby marszałka Piłsudskiego?

— Przed chwilą panu powiedziałem, że okres swej pracy

z marszałkiem uważam za najpiękniejszy w moim życiu.

— Czy nie uważa pan, panie ministrze, że pańskie ostatnie oświadczenie może się odbić na zagranicznym kredycie dla Polski i może dać chwilowo ujemny refleks?

— Proszę pana — oświadcza p. min. Czechowicz — całkowity i stuprocentowy refleks już miał fakt postawienia przed Trybunał Stanu ministra, które

mu, jak powiedziałem, poszczęściło się uporządkować finanse państwa.

— Krają pogłoski o możliwości przejścia p. ministra do innego stronnictwa.

— Nie przychodziło mi to nawet do głowy — mówi p. min. Czechowicz — o jakiejś czynnej roli politycznej, nawet myśleć nie mogłem do czasu ukończenia mojej sprawy przed Trybunałem Stanu.

— Mówią też o porozumieniu p. ministra ze stronnictwami środka i lewicy za cenę likwidacji sprawy przed Trybunałem Stanu.

— Żadnego porozumienia z Centrolewem nie miałem i mieć nie mogłem, natomiast wymagać mogę i wymagam likwidacji wytoczonej mi sprawy w drodze przyspieszenia odpowiedzi sejmowi na żądanie Trybunału Stanu.

— Czy pan minister przypuszcza, że po tem wszystkim, co zaszło, w obecnej atmosferze jest możliwe załatwienie sprawy przekroczeń budżetowych w sposób rzeczowy.

— Wybacz pan, ale udzielić nie odpowiem na to pytanie uważam dla siebie za rzecz niemożliwą — odparł na to rozmówca i po chwili milczenia dodał na zakończenie:

„Natomiast zaznaczyć muszę, że ogromny stan gospodarczy państwa wymaga od wszystkich czynników, a naturalnie także od sejmiku jaknajbardziej oglednej i przewidującej polityki.

Szpiegowanie tajemnic w przemyśle Ciekawy zakład o dziesięć tysięcy dolarów

Ciekawy zakład powstał pomiędzy dyrektorem generalnym i naczelnym inżynierem wytwórni kwasu węglowego w Detroit. Dyrektor twierdził, że uda się mu poczynić zdjęcia fotograficzne niepostrzeżenie różnych tajemnic fabrykacji, tylko podczas spaceru po fabryce. Inżynier twierdził, że dyrektorowi nie uda się wykorzystać tych zdjęć. Rzecz naturalna, że jako dwaj pracownicy jednej i tej samej instytucji, chcieli tylko sprawdzić na przykładzie, czy ktoś obcy nie potrafiłby wykraść firmie tajemnic fabrykowania kwasu węglowego w ten sposób, w jaki dana fabryka go wyrabiała i wyrabia.

Stanął więc zakład pomiędzy dyrektorem i inżynierem o 10 tysięcy dolarów. W kilka dni potem dyrektor kazał się oprowadzić inżynierowi po fabryce jak gdyby był tu tylko gościem. Miał on na jednym z palców ręki pierścień, w którym była umieszczona mała kamera fotograficzna. Kamień pierścienia zastępował dowcipnie obiektyw aparatu, a wystarczało lekkie naciśnięcie na pierścień w pewnym miejscu, by dać zdjęcie migawkowe.

Aparat fotograficzny był istnym cackiem. Zdjęcia na nim dawały się wspaniale powiększać. Aparaty tego rodzaju są często używane przez szpiegów.

Inżynier, naturalnie, wiedział, że dyrektor musi gdzieś mieć ukryty taki aparat, aczkolwiek może nie przypuszczał, że jest on ukryty w pierścieniu. Dyrektor podczas spaceru wielokrotnie naciskał migawkę i porobił kilka zdjęć.

Po obejściu całej fabryki, inżynier wprowadził dyrektora do jasno oświetlonego pokoju. Tu zwrócono mu wszystkie przedmioty, które odebrano od niego przy rewizji podczas wejścia do fabryki: kapelusz, płaszcz, łaskę, tekę itd., wszystkie te przedmioty, które mogły ukrywać aparat fotograficzny.

Dyrektor, rozstając się, uśmiechnął się z zadowoleniem, ale inżynier w odpowiedzi rozśmiał się jeszcze weselej.

Rozmowa pomiędzy nimi nastąpiła nazajutrz.

— Porobiłem masę zdjęć bardzo ciekawych! — triumfował dyrektor.

— Przysięgam, że mógł pan poczynić zdjęcia, ale nie z nich panu nie przyjdzie. Bo niech pan sobie tylko przypomni, że po obejściu fabryki wprowadziłem pana na pożegnanie do jasno oświetlonego pokoju.

— Rzeczywiście, przypomi-

nam sobie i uderzyło mnie to nawet.

— Otóż — odparł inżynier — zaopatrzyliśmy ten pokój w pewną liczbę lamp, które wysyłają pewien specjalny rodzaj fal krótkich, które, na podobieństwo promieni Röntgena, mają tę własność, że prześwietlają przez najtrwalsze materje, tak że musiały one oddziaływać na klisze ze zdjęciami w sposób dość mocno niszczący.

Dyrektor w odpowiedzi uderzył inżyniera po ramieniu i odparł z uśmiechem:

— Ma pan rację, wszystkie zdjęcia zostały przez pana ze psute temi falami. Wywołałem je, ale ani jedno nie było udane, tak pan przynajmniej powinien o tem sądzić. W rzeczy wistości jednak przegrał pan Zdjęcia się udały.

— Jakim sposobem? — wykrzyknął inżynier.

— Takim — odparł dyrektor

— że zanim wszedłem do owego oświetlonego pokoju, dałem napiwek jednemu z robotników który mnie z panem oprowadzał. Czy pan pamięta ten fakt?

— Pamiętam! — odparł inżynier — dał pan robotnikowi napiwek w moich oczach.

— Otóż widzi pan, panie inżynierze, ten robotnik, na mój rozkaz, ściągnął mi z palca pierścienek i nie wszedł z nim do oświetlonego pokoju. Oddał mi go dopiero później. A na dowód ma pan tu wspaniałe zdjęcia najciekawszych części naszych maszyn.

Inżynier spuścił głowę zawstydzony, dyrektor zapewnił go, że nie chodzi mu o wygrane 10.000 dolarów, lecz o takie zabezpieczenie fabryki, by nikt nie mógł skraść ich tajemnic poczem udał się z inżynierem na naradę, by środki takie obmyślić.

Najwyższe budynki na świecie

Paryska wieża Eiffla i wieża radjostacji w Nauen

Palme pierwszeństwa wśród najwyższych budynków świata dzierży paryska wieża Eiffla; ma ona 300 metrów wysokości.

Drugie miejsce wśród światowych drapaczy nieba zajmuje wieża radjostacji w Nauen, nie daleko Berlina, licząca 260 metrów. Francuska radjostacja w Saint - Assise posiada szesnaście wież o wysokości 250 metrów.

„Woolworth Building” w Nowym Jorku — 60 - piętrowy drapacz chmur — ma 236 metrów, jest to najwyższy dom na kuli ziemskiej. Obecnie buduje się w Nowym Jorku jeszcze wyższy gmach, a mianowicie: „Reynolds Tower”, który będzie miał 67 pięter o wysokości 246 metrów; poza tem w Chicago projektowany jest gmach 75 - piętrowy o wysokości 275 me-

trów, a w Detroit — 81 - piętrowy „Book Tower”, który ma sięgnąć do 283 metrów.

Dom Singera w Nowym Jorku (Singer Building) ma 186 metrów.

Najwyższy komin na świecie znajduje się — oczywiście — w Nowym Jorku; liczy on 182 metry wysokości; natomiast najwyższy komin Europy jest w Bochum, w Zagłębiu Ruhry (wybudowany w 1926 roku); mierzy on 141 mtr.

Wieża muzeum Narodowego w Turynie (Włochy) liczy 165 mtr. Ratusz w Filadelfji 163 mtr. Obelisk Jerzego Washingtona w Waszyngtonie 159 mtr. Katedra kolońska — 158 mtr. Piramida Cheopsa — 146 mtr. Katedra św. Stefana we Wiedniu — 137 mtr. Bazylika św.

Piotra w Watykanie — 136 metrów.

Z innych, już nieco niższych gmachów, należy wspomnieć katedrę w Antwerpii, której wieża ma 123 mtr.; identyczną wysokość posiada wieża kościoła św. Piotra w Londynie (St. Paul's). Wieża Torrazza w Kromonie (Lombardia) ma 121 mtr.; wodociąg delle Torre w Spoleto 116 mtr.; katedra we Florencji 113 mtr.; ratusz w Brukselli 111 mtr.; katedra berlińska — 110 mtr.; medjołańska — 109 mtr.; wieża pałacu Inwalidów w Paryżu — 105 mtr.; ratusz wiedeński ma równo sto metrów.

Z gmachów liczących mniej niż 100 metrów wysokości należy wymienić:

Dzwonnica św. Marka (Campanile San Marco) w Wenecji — 99 metrów; pałac sprawiedliwości (sąd) w Brukselli — 98 metrów; statua wolności w Nowym Jorku — 94 mtr.; pomnik bitwy pod Lipskiem — 90 metrów; Kapitol waszyngtoński — 89 metr.; Panteon paryski — 79 mtr.; minaret Aja Sofja w Konstantynopolu — 56 metrów; pochyla wieża w Pizie — 55 mtr.; kolumna zwycięstwa w Berlinie — 51 mtr.; łuk tryumfalny w Paryżu — 50 metrów

Na wywczasy do Europy

14 tys. amerykańców opuściły Nowy Świat

NOWY JORK, 24, 5. (PAT). — Ruch turystyczny z Ameryki do Europy rozpoczął się już na dobre. W pierwszych dwóch dniach w drugiej połowie maja z portu nowojorskiego odplynęło 12 wielkich okrętów transatlantycznych, wioząc na swych pokładach z górą 14.000 podróżnych, udających się na wywczasy do różnych krajów europejskich, głównie do Fran-

cji, Niemiec, Anglii i Włoch. Konsulaty zagraniczne w Nowym Jorku nie mogą nastarczyć w wydawaniu wiz obywatelom amerykańskim, udającym się do poszczególnych krajów. Zapowiadają, iż liczba turystów w bieżącym sezonie, mimo depresji gospodarczej, dosięgnie, a może nawet przewyższy liczbę turystów w r. b.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Mecze w kraju

Spotkania o mistrzostwo klasy A w kraju zakończyły się następującymi wynikami: Warszawa: Polonia Ib — AZS 2:3, Marymont — Legja Ib 2:1, Warszawianka Ib — Żnicz (Pruszków) 6:2, Lwów: Janina — Hasmona 1:0, Rewera — Pogoń Ib 3:2, Pogoń (Stryj) — Czarni Ib 1:0.

Poznański-L.K.S. 19:14

Zawody w koszykówkę męską o mistrzostwo Łodzi pomiędzy drużynami Poznański — LKS zakończyły się sensacyjną porażką drużyny LKS w stosunku 19:14. Dzięki temu zwycięstwu Poznański zdobywa poważne prowadzenie w tabeli.

Hakoah-L.T.S.G Ib 4:1

W meczu tym LTSG mają termin zajęły meczem ligowym z Wisłą musiało zrezygnować z zasilenia swej drużyny graczami I drużyny, to też Hakoah miał znacznie ułatwione zadanie, więc zwyciężył pewnie. Hakoah przeważał, szczególnie w drugiej połowie, linja ataku wykazała lepszą dyspozycję strzałową, niż to miało miejsce w ostatnich spotkaniach.

Wyróżnili się Presser, Balsam i Kuczyński.

BURZA — BIEG 2:1 (2:1)

Gra równorzędna. Bieg nie wykorzystał rzutu karnego.

PTC — ORKAN 2:0 (0:0)

Znaczna przewaga PTC w drugiej połowie meczu. Bramki zdobyli Wytych i Kacałka.

LKS — SOKÓŁ 6:2 (2:2)

Zasłużone zwycięstwo LKS. W drugiej połowie Sokół opadł na siłach.

Mistrzostwo klasy B.: Zjednoczone — Kadimah 5:1, Sokół — Tur 2:0. Mistrzostwo klasy C: WWJ — Głuchoniemi 5:0. Widzewska Manufaktura — Geyer 6:2. Mecz o puchar Expressu. Zasłużony sukces Widzowskiej Manufaktury.

Mistrzostwo rezerw: PTC. II — Orkan II 3:0 Burza II — Bieg II, 2:2, Kadimah II — Zjednoczone II 1:1.

RTS WIDZEW II — WKS II 2:3

Przedmecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem drużyny wojaskowej.

TURYŚCI II — UNION II 5:2 (2:0)

Zasłużone zwycięstwo rezerwy Turystów dla których bramki zdobyli: Stawicki 3, Klim 1, Czajkowski 1.

WIDZEW. MANUF. — GEYER 6:2

Mecz rozegrany o puchar klubów fabrycznych zakończył się zwycięstwem Widz. Manufaktury.

Bramki strzelili dla W. Man. Ko waleski 3, Lenard I, Lenard II, Stzelczyk po 1, dla Geyera Mileza rek. Sędzia p. Kałuszynier b. do bry. Publiczności 200 osób.

Sukcesy tenisistów łódzkich w Warszawie

W turnieju tenisowym Legji warszawskiej łodzianie odnoszą wspaniałe sukcesy, mając zapewnione pierwsze miejsca we wszystkich konkurencjach. W grze pojedynczej uzyskano następujące wyniki: Jerzy Stolarow — Rokicki 6:1, 6:2, Maks Stolarow — Welocki 6:0, 6:0, M. Stolarow — Michalewski 6:1, 6:1, M. Stolarow — Loth J. 6:0, 6:3. Gra podwójna: Bracia Stolarow — bracia Grabowoy 6:1, 6:2.

Sensacyjna porażka W.K.S.

R.T.S. Widzew sprawcą dzisiejszej niespodzianki Na froncie mistrzostw klasy A.

Niemal każda niedziela w mistrzostwach A klasy przynosi nam sensację. Ostatnio porażki Turystów i Hakoahu wprawiły w zdumienie opinię sportową, dziś niespodziankę taką sprawił nam zespół wojskowych, który dotychczas kroczył po drodze zwycięstw.

Charakterystyczne, że pogromcą niezwycięzonego WKS okazał się Widzew, który jak można sądzić z tych wyników staje się przeciwnikiem niezwykle groźnym, o ile rozgrywa zawody na własnym boisku. Jak dotychczas uległy mu dwa najsilniejsze zespoły t. j. Turystów i WKS.

Wobec tego sensacyjnego wyniku znaczna różnica punktów, dzieląca lidera tabeli od pozostałych drużyn czołowej grupy zmalała znacznie. Poza tym wynikiem na

wyróżnienie zasługuje również niespodzianki zwyciężając Union zwycięstwo PTC nad Orkanem. gładko 6:2. Zwycięstwo to połączone Turystów tym razem nie sprawili ne z utratą 2 punktów przez Ha-

R.T.S. Widzew--W.K.S. 2:1 (2:0)

WKS. krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa niespodziewanie został pokonany przez ambitny zespół robotniczy, który ofiarą grą na wynik ten, w zupełności zasłużył.

Grę rozpoczyna WKS. i od początku do końca zawodów jest drużyną atakującą, lecz przed ambitną grą zespołu robotniczego wojskowi musieli skapitulować. W 5 m. Bończyk strzela na bramkę, piłka odbija się o poprzeczkę, nadbiegający Wróbel główką pakuje piłkę do siatki, zdobywając prowadzenie dla Widzewa. Zachęcony tym sukcesem zespół robotniczy zaczyna atakować bramkę woj-

skowych i w 20 minucie Rote strzela drugą bramkę dla swych barw. WKS. od tego czasu formalnie nie schodzi z połowy boiska gospodarzy, wszystkie ich ataki zatrzymują się jednak na dobrze grającej obronie i bramkarza Widzewa.

Dopiero 15 minut przed końcem zawodów, z zamieszania podbramkowego przez Cabana, wojskowi zdobywają honorowy punkt.

W Widzewie dobrzy byli: Pułdźlarz, Malinowski i Kuczyński w bramce.

U wojskowych: Fligiel. Sędziował p. Otto — dobrze. Publiczności 400 osób.

koah (walkower za mecz z Burzą) wysunęło fioletowych na 3 miejsce w tabeli.

Zdecydowanym outsiderem jest nadal zgierski Sokół, prawdopodobny kandydat do spadku do klasy B. Tabela mistrzowska po uwzględnieniu wyników wczorajszych przedstawia się następująco:

TABELA MISTRZOSTW KL. A

| | | | |
|------------|----|---|-------|
| 1 WKS | 14 | 8 | 22:8 |
| 2 LKS | 13 | 8 | 24:8 |
| 3 Turystów | 10 | 8 | 24:19 |
| 4 Hakoah | 9 | 8 | 14:11 |
| 5 PTC | 9 | 8 | 17:21 |
| 6 Orkan | 8 | 9 | 12:14 |
| 7 Burza | 8 | 9 | 16:20 |
| 8 Widzew | 7 | 7 | 8:7 |
| 9 Bieg | 7 | 9 | 9:16 |
| 10 LTSG | 7 | 9 | 12:20 |
| 11 Union | 6 | 9 | 13:23 |
| 12 Sokół | 3 | 7 | 11:20 |

Szał piłki nożnej

Tysiące młodzieży szkolnej pozbawione należytego kierownictwa niszczy swe zdrowie i przyszłość

Wraz z pierwszym tchnieniem cieplejszego wiatru wśród młodzieży zbudziła się potrzeba ruchu i powietrza.

Na podwórkach i skwerach w ogródkach, placach, a nawet na jezdniach ulicznych pojawiły się grupy chłopców najościżej „sztubaków“ z tornistrami na plecach lub teczkami pod pachą, namiętnie kopiących szmaciankę lub papierową piłkę powiazaną sznurkami, rzadziej skórzaną piłkę.

Stałe spóźnianie się na obiad, podarte trzewiki, dziury w ponczochach, poobrywane guziki i poszarpane spodenki, to bezpośrednie skutki „szalu piłki nożnej“, jaki ogarnął naszą młodzież.

Są jednak skutki znacznie gorsze, niż straty materialne i opuszczanie się w nauce. Wyróstek znajdujący się w okresie dojrzewania fizycznego trawi na swem podwórku, czy innym prowizorycznym „boisku“ po 3-6 godzin dziennie.

Co z niego wyrasta? Najczęściej młodzieniec o nadmiernie rozwiniętych mięśniach nóg, przepracowanym, a więc osłabionem sercu i niedorozwiniętych innych organach, jak ręce i klatka piersiowa.

Ogarnięty psychozą piłki nożnej chłopiec o niej tylko potrafi i chce mówić, ten temat go tylko obchodzi. Wszelkie inne zjawiska, z którymi styka się w życiu, są dla niego mniej lub więcej niepotrzebnym dodatkiem, przez który trzeba się z jaknajmniejszym oporem prześlizgnąć.

Uczniowie średnich szkół w Anglii uprawiają piłkę nożną o-

bowiązkowo, ale pamiętać należy, że racjonalna zaprawa piłkarska, przestrzegana w Anglii z bezwzględną surowością, polega w 80-ciu procentach na ogólnych ćwiczeniach z dziedziny gimnastyki i lekkiej atletyki, pozostawiając zaledwie pięć część przeznaczonych czasu na trening w „kopaniu piłki“. Tysiące nauczycieli piłkarstwa i trenerów śledzą i pilnują metody stopniowania wysiłku.

Organizm młodego chłopca w ten sposób stopniowo przygo-

towany do coraz większych wysiłków, rozwija się harmonijnie i racjonalnie, bez nagłych skoków i gwałtownych przemęceń.

Młodzieniec trenujący piłkę nożną racjonalnie, „kopie piłkę“ najwyżej trzy razy w tygodniu po 20 do 50 minut. Cały trening z zaprawą lekkoatletyczną trwa najwyżej półtorej godziny. Czyni to maksimum trzy godziny tygodniowo „kopania“. U nas mali „sztubacy“ kopią piłkę po 3 — 4 godziny

dziennie, a więc skromnie licząc 20 godzin tygodniowo.

Piłka nożna jest sportem fizycznie niezwykle ciężkim. Uprawianie tej gry dorywczo a intensywnie, bez systematycznego przygotowania niszczy zdrowie u słabych fizycznie chłopców w bardzo szybkim tempie.

Sprawa jest bardzo ważna. Rada szkolna oraz kuratorjum szkolne, instytucje pokrewne powinny ją wziąć gorąco do serca.

Dotychczas ograniczono się jedynie do wydania zarządzenia, iż uczniom nie wolno zapisywać się do klubów cywilnych. Z punktu widzenia pedagogiczno-wychowawczego zakaz ten jest niewątpliwie godny poparcia, choć zaznaczyć należy, że właśnie te kluby potrafiają jako tako skierować chłopca na drogę umiarkowanego treningu.

Znacznie donioślejsze jednak jest odpowiednie „ujarzmienie“ i skierowanie na należyte tory fali tych młodych uczniów, którzy w szale gry w piłkę nożną zalegają podwórka, skwerki i ulice, kopią od południa do zmroku szmacianki, niszczą sobie zdrowie, łyskając zmęczonemi płucami pełne hausty kurzu i pyłu.

Żywiołowego pędu do sportu nie należy hamować. Trzeba go tylko umiejętnie i jaknajskuteczniej skierować na należyte tory, zanim społeczeństwo wzrośnie o niewiadomą dziś jeszcze liczbę izycznie zrujnowanych, przedwcześnie postarzałych, niezdolnych do pracy,

Walki francuskie w cyrku

Walka pierwszej pary Debie — Kraus nie wzbudzała większego zainteresowania. Zwyciężył przednim pasem Debie w 11 min.

Rewanżowe spotkanie Kley'a z Pooshoffem prowadzone ze zmianą przewagę trwał 30 min. Kley padł ofiarą swego ulubionego, a niezawodnego dotychczas chwytu. Przerzucony przez biodro Pooshoff błyskawicznie ruluje w parterze i odnosi po raz wtóry zwycięstwo nad człowiekiem — gumą.

Sztekker miał ciężką robotę z

Grikisem, który sakramentalnie dążył do uchwycenia przeciwnika w podwójny nelson. Walka nie była efektowna. W 26 minucie zamiary Grikisa uwiecznione zostały pomyślnym rezultatem. Sztekker po dwuminutowym przebywaniu w podwójnym nelsonie stosuje do brze obliczoną ruladę i przygniata przeciwnika do dywanu.

Dziś walczą następujące pary: Grikis — Debie, Pooshoff — Sztekker (rewanżowa na wyzwanie Pooshoffa), Kley — Myrna.

Kłosowicz czwarty w biegu kolarskim

Tradycyjny bieg kolarski „Expressu Porannego“ na 105 km. zakończył się zwycięstwem Oleckiego w czasie 3 godz. 14.26. Drugi Stefański. Łodzianin Kłosowicz przybył czwarty.

Sukces bokserów łódzkich w Poznaniu

W dniu wczorajszym odbyły się w Poznaniu eliminacyjne zawody bokserkie przed ustaleniem składu reprezentacji Polski, przyczem Seweryniak pokonał Arskiego, Forlański Grossa oraz Konarzewski Winielwickiego

Petkiewicz zwycięża w Poznaniu

W ramach meczu lekkoatletycznego Warszawianka — Warta, który zakończył się zwycięstwem Warszawianki 76:67, odbył się pojedynek Petkiewicza z czechem Koscyakiem w biegu na 3,000 mtr. Zwyciężył Petkiewicz w czasie 9,06 przybywając o 50 mtr. przed czechem.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.



„Mitol”
to tryumf chemji...

gdyż czyszczenie tkanin wodnym roztworem gazów niewątpliwie zastąpi w przyszłości wszystkie dotychczasowe sposoby chemicznego prania.

Jedno pudełko „MITOLU” za Zł. 1.50 — to pralnia chemiczna u siebie w domu.

Prosty i łatwy sposób użycia w każdym pudełku.

Do nabycia wszędzie. 4114-10

Istniejący od 35 lat

Zakład Optyczno-chirurgiczny
SZYMONA URBACHA
w Łodzi, Piotrkowska 33

POLECA:

Okulary i binokle z wyborowymi szklami oraz wszelkie artykuły, w zakres optyki wchodzące

po cenach konkurencyjnych. 8913

Reperacje szybkie i staranne.

Wyładowany akumulator
odbiera, ładuje i odstawia z powrotem

Centralna Ładownia  Akumulatorów
Piotrkowska 167.

!! Wystarczy zadzwonić 205-21 !!

Tanio! Wygodnie! Szybko!

Wystrzegać się naśladownictw o podobnym brzmieniu

POTI NIEMIŁA WONA
RAK NÓG I PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY OD 1/2 WIEKU
TAKŻE ZAPOBIEGA ODPARZANIU SIĘ
SUBERYN
W PUDEŁKU Z SITKIEM
FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „AP.KOWALSKI” WARSZAWA

Przetarg.

Magistrat miasta Brzezin ogłasza przetarg na budowę szkoły w Brzezinach. Warunki przetargu oraz projekt szkoły są do obejrzenia w Magistracie w godzinach urzędowych, gdzie można otrzymać ślepe kosztorysy za opłatą 3 złotych. Oferty należy złożyć do godziny 12 dnia 4 czerwca 1930 r.

Burmistrz m. Brzezin
(-) W. KOZŁOWSKI.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmuje
2-3) kobieta-lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 3236

Dr. med.

HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamodzielnych
CENY LECZENIA. 3234

Dr. med.

SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42

Choroby skórne i weneryczne.
Usuwanie szpecących włosów elektrolyzą. Leczenie Lampą Kwartową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4-5. Niedziele od 9-1.

POPIS 4639-4
SZKOŁY RYTMIKI I PLASTYKI
H. Krukowskiej i L. Boruńskiej

CZWARTEK,

29 maja o godz. 11.30 rano w Teatrze Miejskim

Bilety od 1 zł. — 8 zł. do nabycia w księgarni Fiszera, Piotrkowska Nr. 47, a w dzień popisu w kasie teatru.

W niedzielę, dn. 8-go czerwca r. b. o godz. 11-ej przed południem odbędzie się

w DOMU STARCÓW (fund. małż. KONSZTATÓW) POMORSKA 54
DOROCZNE OGÓLNE ZEBRANIE

członków Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami z niżej wyszczególnionym porządkiem dziennym.

W razie nieprzybycia wymaganej § 41-yim statutu ilości członków, Zebranie to odbędzie się w 2-im terminie w tym samym dniu o godz. 4-ej pp. z tym samym porządkiem dziennym i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie Zebrania i wybór Prezydium,
2. Sprawozdanie Zarządu,
3. Protokół Komisji Rewizyjnej,
4. Wnioski Zarządu i Członków,
5. Wybór 5 Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU
na II-ej klasie wraz z zabiegami
200 zł. 4645

Doktor WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 3235
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9. w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenia drobne

RADJOPOGOTOWIE

183-40, Pomorska 20, wszelkie złe ceny radiowe do 9 wieczór.
5005-2

BIZUTERJĘ

kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precioza”, Piotrkowska 123 w podwórzu.
4405-12

DETEKTORY

najlepsze. Akumulatory ładuje, odstawia bezpłatnie. „Watt” Narutowicza 16, tel. 109-38. 5004-3

POSADĘ

łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specałny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 60 mieszk. 45.

PANIENKA

kl. 7-ej gimnazjalnej z dobrego chrześcijańskiego domu, poszukuje kondycji na letnie miesiące, do jednego lub dwojga dzieci. Łaskawe adresy przyjmuje administ. sub „L.T.”, również telefonicznie. 1071-1

DUŻY FRONTOWY

pokój umeblowany dla solidnego i inteligentnego pana, może być lekarza, z używalnością wspólnej poczekalni. Telefon 178-21 na miejscu. Piotrkowska 85, m. 5, front. Obejrzeć można: 3-5 pp. 4984-2

POKÓJ,

ładnia umeblowany, w centrum miasta, z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Piotrkowska 67. m. 10, prawa oficyna 4913-5

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

DR.

ST. BIBERGAL

Moniuszki 11, telef. 163-22
Choroby skórne i weneryczne, elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8, wiecz. w niedz. od 10-12.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr., za wiersz milimetry 2-szpaltowy (strona 4 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 40 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr., za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.